

W NIEDZIELĘ DNIA 8. WRZESNIA 1799.

*Z Wiednia d. 31. Sierpnia.*

Podług doniesienia Arcy Xcia Karola z głównej kwatery Kloitten pod dniem 22 sierpnia, generał Hotte dla przeszkodzenia dalszemu wkraczaniu nieprzyaciela, iako też i dla uderzenia na niego, posunął się z pierwszą swą strażą za Linth. Nieprzyaciel jednak bez stoczenia bitwy cofnął się aż za Aarg. — Na prawym brzegu Renu stojący generał major Kienmayer był atakowany na dniu 18 i 19 od nieprzyacielskiego generała Bastoul z przewyższającą siłą, lecz bezskutecznie. Szczególniey popisali się na stanowisku Zell, Rotmistrz Labbagy od husarow Mezara i z nim podporucznik Demel, podporucznik Falatkay, który pokilką razy z stratą nieprzyaciela odpędził. — Rotmistrz hrabia Almaszay dystyngwował się także przez wiele pomyślnie przedsięwziętych ataków. Strata nasza jest bardzo mała, i wiele w naszą stronę dostało się niewola. — Podług doniesienia z

głównej kwatery armii Włoskiej, major Mesko od 7 regimentu husarow obiał stanowisko Col di Fatieres, i przymusił nieprzyaciela do opuszczenia Col Fensstrelles.

*Z Paryża d. 17. Sierpnia.*

Na sefesy rady 500, d. 13 mówił Chamous: "Wielkie niebezpieczeństwa codziennie bardziey zagrażają wolności ludu. Okropne spiski ukazały się przeciw niey. Marsz popisowych do armii iest spóźniony, żołnierze do ucieczki, a obywatele do przywrocenia royalizmu są zachęcany. Krótko mówiąc, wszystkie nieszczęścia zdały się chcieć ochłonąć rzeczpospolitą. Żądam ustanowienia kommissyi z 7 członków, któraby się zatrudniła środkami zabezpieczenia wewnątrz pokoju, a zewnątrz oddalenia niebezpieczeństwa. „

Echafseriaux: "Niepowinniśmy ukrywać przed sobą własnych nieszczęść. — Liczba zamachow na oyczyznę i wolność,

codziennie się zwiększa. Liczne tłumy royalistów są uzbrojone, ustawy bezsilne, a wieloliczne odezwy zachęcają lud do buntu, i przywrócenia royalizmu, któremu coraz więcej jednią stronników. Wojna domowa, tylko co nie wybuchnie, a wkrótce royaliści uskutecznią zamysły, jeśli im nie wydrzecie pugiatałów. Nacóż ukrywać niebezpieczeństwa, którym namże wewnątrz nieprzyjaciele zagrażają? Korzyści, które otrzymali dodają im mężstwa a siły w podwoy zwiększyły. Starają się zaszczyć niezgodę między nami. Lud de was woła: "Ratujcież Wolność!... Zerwiyście się! Wreszcie wiem, iż turtury, były z dawna od Bernweita i Sydaeya zawsze udziałem przyjaciół wolności. Żądam, ażeby proponowana kommissya wynalazła środki ratowania kraju, oraz ażeby powstęchny plan obrony wszystkim podała departamentom. „ — Kommissya ustanowioną została, Chenier, Daunou, Lucian Buonaparte, Echasseraux, Boulay, Berker i Lamarque zostali mianowani jej członkami. — Na tejże sefsyi Destrem doniosł, iż w południowej Francyi kontra rewolucya jest urządzana. Nadzwyczajni kurjerowie przybyli z tą wiadomością z departamentu wyższej Garonny. — Doia 7 sierpnia ad ministracya środkowa w Tulozie oteb ała wiadomość o wybuchłym buncie. Pe wien obywatel w siedzawie był wywieczonym przez royalistow z domu swego i w lesie zamordowan; doszła tu także wiadomość, iż w wielu miyscach publicznych urzędokow p brano, i w kuydeny ekutych do kościołow w areszt przesłano. — Śródkowa administracya w Tulozie, uczyniwszy z jenerałem Aubugois umowę, oświadczyła się za nieustającą, i od

sąsiedzkich okręgów posiłkow żądała, w Tulozie bowiem samym 25 do 30 tylko znajdowało się aienaleyplew uzbrojonych strzelcow. — Pięciu kurjerow przywiozło wiadomość, iż do kilku tysięcy buntownikow zgromadziło się w granicach departamentu Gers, de l'Anège i du Torn. — Straże potym przy parku artylerwi w Tulozie zostały wzmocnione, a cała gwardya narodowa była wzięta w rekwiicyą. Tey jedna część wysłała przeciw insurgentom i spoczątku pomyslnie miała skutki, do 10 nieprzyjaciela ubita, lecz potym rozbroioną zostala i wraz z nieiaką częścią artyleryi poddała się. — Muret i inne mieysca zostały obsadzone royalistami, którzy wszystkie komunikacye z Tulozem przecięli i stanowiska obicli, 5 do 6000 stoia zgromadzeni przy Tulozie i wołają: " Niech żyje Krol! „ — " Buntownicy, (mowi raport śródkowey administracyi i kommissarza rządowego) postępują z białymi chorągwiemi w imię Krola; z różnych zebrani departamentow, doświadczonych naczelnikow mają za kommandantow, a siła ich, z początku z 2 do 3000 składająca się, teraz (d. 9 sierpnia) iuz 16 do 20,000 ludzi wzrosła i spodziewamy się jeszcze dzisiaj obłężenia Tulozy. Wielu z przeszley silchty i emigrantow, znajduje się między royalistami, opatrzonemi w instrukcye od Ludwika XVIII., których zamiarem jest republikantckie zoiścić ustawy. Royaliści nawet w Tulozie są z niemi w porozumieniu i mieli zamysł uderzenia na koszarv. Urzędowcy republikantcy w Tulozie będą się do ostatka trzymać, lecz nagłą jest rzeczą, postać im postki. „ — Ten raport wielką ścagnęł na siebie uwagę, i do kommissji odesłanym został.

W zachodnim departamencie, rozrzucają teraz manifest Xiążęcia de Condé. Niektóre osoby zostały z tego powodu przyaresztowanemi. — Za osobliwszą tu rzecz uważają, iż zamieszki w Tulozie, w Amiens i Bourdeaux w jednym i tymże samym dniu, to jest d. 7 sierpnia wybuchły. Tegoż dnia podobne zdarzenia miały zayść w Dijon, Rochefort i Saintes. Miasto Amiens zostaje teraz w stanie oblężenia i generał Verdieres został tam wystanym. Uzbierani royaliści, mają być teraz gdzie tylko można od wojsk republikantckich przeciw nim przeznaczonych, ze wszystkich stron otoczeni. — Publiczne pocztę są teraz w wielu okolicach Francyi zatrzymywane i przetrząsane. — W Caen wszyscy royaliści i rozbrojeni zostali. — Według nowych wiadomości na d. 10 sierpnia 600 republikanów zrobiło z Tulozy wycieczkę, której skutkiem było 1200 zabitych royalistów, i jedna biała chorągiew odebrana. Żadnego nie dawano pardonu. Royaliści na próżno spodziewali się, iż ich stronnicy w mieście opanują tamtejszy park artyleryi. Według doniesień z Tulonu pod d. 11 obawiają się tam ciągle nowego tego miasta ataku. Przejęto plan royalistów, których zamysłem jest, południową zrowalizować Francją, i najprzód ją od rzepltej oddzielić. — Do Vendé miasto wielu emigrantów z wysokiej szlachty przybyć. — Administratorem Tulozy, iedną część tamtejszych mieszkańców w piki opatrzyl. — Pewna komisya ma dać raport, iakty przeszkodzić royalistom, żeby swych odmów nieopuścić, dla organizowania kontra rewolucyi w wielkich miastach.

*Dnia d. 18. Sierpnia.*

Dziennik ludzi wolnych, został oskarżonym w radzie 500 za obelżywe projekta, które niedawno przeciw Sieyesowi i Baralsowi w sobie zawierał. Przy tej okoliczności Garat żywą miał mowę na pochwałę Sieyesa: "Można w nim widzieć, (mówił) nie strwożonego obrońcę rzeczypospolitey, a to dosyć jest, do zniesienia podeyrzeń o nim iakoby był w porozumieniu z dworem Austryackim lub Pruskim, i że wolność narodu zaprzędaie. O! gdyby cała Francya mogła była słyszeć iego ostatnią mowę na polu marsowym! Nad tym ubolewałem w momencie, w którym podobno morderskie przeciw niemu starano się wykonać zamysły, (kule, które na d. 10 sierpnia świszczały około niego) i kiedy on prawdziwych przyjaciół wolności malował. Zostawiono dyrektorjатовi poczynienie potrzebnych urzędzeń względem dziennika ludzi wolnych. Wspomniony dziennik, żywiey teraz ieszcze pisze przeciw Sieyesowi iak dawniey. — Generał Massena wkrótce tu w Paryżu jest spodziewany. — Generał Championnet, miał się już daley z swą armią posunąć. Lecz urządzenie względem armii n-szych, nic nam ieszcze niedonosił Redaktor. — Tenże Redaktor pod artykułem z Brest donosi, iż między Francuzką i Hiszpańską flotą, która tamże d. 8 t. m. przytłynęła, największa panuje iedność. — Obydwie w dobr m znajdując się stacie i prawie wszyscy tek lud w czesności zostaje. W ogolności było w Brest okrętów liniowych 45, fregat 17 i korwet 12 maści ch wyysć pod żagle. — Będzie tam ieszcze nowy liniowy okręt le Vengeur

o 140 armatach stawiany. — Jest tu mniemanie, iż flotta nasza popłynie teraz do Texel. — Ob. Reinhart, iak słyhać już iest w drodze z Tulonu do Paryża. — Jest pogłoska, iż Hiszpańska flotta przywiozła z sobą 24,000 woyska posiłkowego do Brest; powątpiewają iednak o iey prawdzi. — Gdy flotta połączona do Brest się udała, kaper Angielski z 4 wojennemi okrętami potykał się i będąc już bliskim zatonięcia poddał się. — Royalism, mowi Redaktor, ukazał się w okolicach Tulozy w okropney postawie. Lecz niebezpieczeństwo skleiło umysły republikanow. — Przechodzące tędy woyska z departamentu Tarn, zupełnie znieśli royalistow przy Aurin. — Wysła kolonna z Tulozy położyła ich 200 na placu wraz z ich Xdzem. Republikanie w obydwóch tych utarczkach, 2 tylko rannych mieli. — Mimo iednak tych pomysłności, nienależy puszczać w zaniedbanie tych zamieszkw. — Minister woyny Bernadotte wydał do republikanow w Tulozie pochwałę z okoliczności ich mężnych postępkw. — Rząd nasz wysłał teraz kommissarzy w okolice Bordeaux, Tulozy &c. Kommandandem insurgentow w okolicach Tulozy, podług doniesień od rady 500, iest nieiaki Roger, będący dawniey jenerałem brygady przy armii wschodnich Pireneow. Na żądanie rządcy departamentu Aude wszystkie wioski liczne złożyły składki, dla wyścia przeciw insurgentom. Oczekują tylko przybycia jeneralneuy dywizyi, ażeby wspólnie z Tulozczykami uderzyć na royalistow. — Szuanie wszędzie prawie podzegaia woynę. — Buntownicy przy Falaise przybrali sobie tytuł: armii niechętnych. — Na dniu wczorayszym odeszło z tą 500 koni do armii Alpow. — Po zam-

knięciu klubu jakubinow, wielu naszych kapitalistow miało ofiarować rządowi fundusze. — Jakobini nie obrali do tych czas innego zgromadzenia, a dyrektoriat zawsze przestrzega zamknięcia świątynicy pokoju. — Felix Lepelletier, Chretien i inni ieszcze jakobini nie są aresztowani. — Pięć Hiszpańskich liniowych okrętow zostających przy brzegach Rochefort, nie złączyły się z połączoną flotą. — Wyplłynęły one potym, lecz powrocily nazad do Rochefort. — Zapewniają, iż Spinau ieden z przeszłych dowodzcow w Wenecyi obawiając się ażeby nie był wziętym za zakładnika, natychmiast bunt podniósł. — Jenerał Schauenbourg przybył do Paryża. — Złota nasza w Malcie ciągle od 4 fregat blokowana, wynosi do 4000 ludzi. — Pałac Luxemburg iest osobliwie w nocy ciągle wielką obsadzany strażą.

*Z Strasburga d. 17. Sierpnia.*

Wyszło tu następujące uwiadomienie telegraficzne: " Jenerał Malsena uderzył na nieprzyaciela d. 27 thermidor (14 sierpnia) zabrał w niewolę do 1500 ludzi, 2 przytym chorągwie i kilka sztuk armat zdobywszy. — Armia naprzod postępuje.

Podpisano *Chappe.*

*Z Włoch d. 16. Sierpnia.*

Krol Sardynski mianował jenerała Suwarowa naywyższym hetmanem woysk Piemontskich. — Jenerał Suwarow wydał rozkaz za swym zbliżeniem się do Riviera di Genua, w Liwornie okrętom przewozowym wyruszyć, dla opatrzenia w żywność swey armii, i oraz obwieścić kazał, iż wszystkie przewozowe okręty z żywnościami z Afryki od flott związkowych łapano będą. — Jakoż w rzeczy samey Angliacy tak ściśle strzegą brzegow Genui, iż

mały statek, z którego Joubert dla nawet ności był wysiadł, jeszcze tego samego dnia w ich wpadł ręce. Wyprawy morskie z Triestu do Neapolu idą znówu na Maufredonią. Królowa i królewny Neapolitańskie posłały wiernym Kalabryjczykom własną ręką haftowane chorągwie i pismo podziękowania. W Neapolu trwa jeszcze rząd tymczasowy a z buntownikami bardzo krotki odbywa proces. — Na okręcie S. Magdaleny zostało 80 znacznych jakobinów, oraz pewny Wierz i D. Cerillo, a ogółem do 600 osób powieszonych, 8 także innych okrętów podobnyż los czeka. — W Liworno przyaresztowano także do 500 osób, pomiędzy którymi 34 żydów jako stronników Francuzkich. — Wielki Xiążę Toskański wkrótce do swej powroci rezydencji, swoją jednak familią w Wiedniu zostawi. Jenerał Klenau dopełnił 8 osob w Luce, które na początku roku składały kolegium starszych i najwyższych rządców sprawiedliwości, przez nowo dwie obrane osoby, oraz mianując ich regentami państwa, prawną moc ich urządzeniom nadał Bywszy Xzę Borge hese jest kommandantem S. Anioła, bywszy Xzę zaś Santa Croze kommandantem Civita Castellana. — Małżonka jego uszła z Bankierem Pacarone do Paryża, Rzymscy zaś konsulowie udali się do Ankony.

*Z Konstantynopola d. 25. Lipca.*

Na końcu czerwca W. Wezyr znalazł się tylko o trzy dni podróży od Damaszku, miejsca zgromadzenia mafsy do Egiptu ciągnącej. Buonaparte nyrzał się byź w wielkiej niespokojności w puszcach Arabii, gdy Szeik Mechmet rozkazał dla wygody karawanu wszystkie studnie w nieiakiej wykopywane odległości poza-

sypywać. Podkommendni nie chcą więcęć słuchać jego rozkazów. — Jenerał Kleber miał go z wielką trudnością, z rąk niechętnych, chcących go zamordować wyrwać.

*Z Paryża d. 20. Sierpnia.*

Jest tu pogłoska iż admirałowie Mazarredo i Bruix udadzą się z Brest do Paryża Prawo względem odpowiedzialności okręgow na mocy którego, przy wszczętych zamieszaniach między dawnemi Xiężmi i szlachtą, zakładający wybierani będą, inż teraz jest wykonywane w departamentach. W wyższej Garronie, du Tarn i w 3 innych, wiele osób zostało za zakładników wziętych. — Insurgenci nawzajem używają teraz odwetu i biorą publicznych urzędników i dziedziców dobr narodowych za zakładników. Z Tulozy jest wiadomość pod dniem 13, że przesłał hrabia de Paulo dowodzący częścią insurgentów, którzy liczbę w ogólności do 6000 rachują. Wiele osób, przymuszanych do wołania „Niech żyje Król, a wykrzykujących „Niech żyje rzeczpospolita“ natychmiast zamordowano. — Calmont i inne miejsca, z początku przez de Paulo zabrane, pod najsroższemi pogroskami wzywane były od niego w imię Króla do poddania się; przybrał on sobie nazwisko Brygadiera armii królewskiej. — Bywsi hrabiowie de Barbazan (z których jeden zabity został) de la Hage, syn bywszego margrabiego Fayet, są naczelnikami royalistów. — Listy zagraniczne do zachodnich departamentów przychozące, mają być otwierane. W departamencie Pny de Dome i Charente, ukarują się także zamieszania royalistów. — Kommissya 7 ma dać jak najrychlejszy raport, jakie mają być przedsięwzięte

środki dla ratowania oyczyzny. — Gaze-  
 ty tutejsze donoszą iż Algier Tureckiemu  
 Cesarzowi wojnę wypowiedział, i że z  
 Tureckie okręty już zostały złapane. — Po-  
 zawczoraj oskarżone było w radzie 500  
 pismo wyszłe pod tytułem: "Odmiana po-  
 mieszkań" — Według niego rada 500 prze-  
 niosła swoje mieszkanie na *rue de l'Égout*  
 (ulica odchodu nieczystości.) Rada star-  
 szych do Montmartre, przymuszona po-  
 życzką 100 milionów na ulicę *Vidé Gous-  
 set*, popisowi na ulicę Rzeźniczą, a  
 Royalizm na przylądek dobrej nadziei.  
 Dyrektoryat ma wydać rozkaz dochodze-  
 nia autora tego pisma. Inny Paszkwil na  
 naszych jenerałów, w których Jouberta  
 Arystokratem, Bernadotta Obłudnikiem na-  
 zywa publicznie przylepiony, był przez  
 policyanów pozdzierany. — Obywatel Schal-  
 tzers, będący w randze maiora przy Pol-  
 skich legionach jest przetransportowany do  
 Temple, miał bowiem z nieprzyjaciółmi  
 we Włoszech neganną utrzymywać kor-  
 respondencyą. — "Jestże to prawda, mowi  
 tytejszy Monitor, że do rady 500 przy-  
 szedł adres w którym żądają ażeby nomi-  
 nacya obywatela Sieysa na dyrektora, z  
 tychże powodów co i O Talcyrand zariewa-  
 ną uznaną była?" W Dijon i Valence Papież  
 zastał listy od najsławniejszych bankie-  
 row z Lyonu, w których oświadczają swo-  
 ją gotowość wypłacenia mu wszelkich od  
 niego żądanych summ. — Papież chro-  
 ma i dla tej przyczyny bywa noszony, w resz-  
 cie jednak w dobrym stanie zdrowia zo-  
 staje. — Znany doktor Mesmer wydał tu  
 pierwszą część swych pamiętników, o po-  
 czynionych przez niego odkryciach. — Dy-  
 rektoryat oskarżył autorów *datennika lu-*

*dzi wolnych przed publicznym instygato-*  
*rem.* Wydawca jego oby: Vatar ogłosił  
 iż się mężnie przed sądem bronić będzie.  
 — Dziennik *le Grondeur*, zawiera w sobie  
 "Iż minister Reinhard o mało co nie został  
 w Tulonie przez jakobinów aresztowanym,  
 gdyby mu w pomoc nie był przyszedł  
 miejscowy komendant i męstwem go swo-  
 im nie ocalił. — Dodają jeszcze, iż dyrektoryat  
 o tym otrzymał wiadomość i natychmiast  
 wysłał kurjera, który do Tulonu przy-  
 wiozł kassacyą kilku członków władzy  
 cywilney, którzy z przyczyny swego zama-  
 chu przeciw naszemu ministrowi w podey-  
 rzeniu zostają. — Jakobini po zamknięciu  
 klubu swego przez dyrektoryat, ciągle w  
 publicznych pismach przeciw dyrektorom  
 powstają. Nawet Gothier Ducos i Mou-  
 lins nie są ochraniani. — Według tutej-  
 szych gazet, miały być w Hawre kartki  
 poprzybijane do wprowadzenia władzy  
 Królewskiej zachęcające, w Lyonie zaś miał  
 być przez Royalistów napisany adres i  
 do Xcia Karola przesłany, zapraszający  
 go do Lyonu. — Jakobini mają się jeszcze  
 za będących w dobrym stanie; Oczekują  
 tylko swego zgromadzenia się. Dyrekto-  
 ryat kazał jeszcze jedną pułbrigadę  
 strzelców ściągnąć do Paryża. — Wsp-  
 niały katedralny kościół w Rheims jest  
 sprzedany za 45000 tylko franków znanemu  
 piwowarowi Santerre. — W Aix była do-  
 mow rewizya i wiele osób przyaresztowa-  
 no. — Trzy punkta oskarżenia przeciw 4  
 bywшему dyrektorom zostały, jak się  
 spodziewano, od rady 500 większością gło-  
 sów odrzucone; oskarżenie więc przeciw  
 nim nie będzie już miało miejsca. — Je-  
 nerał Augerau malował zawczoraj w ra-

dzie 500 której prezydentem Boulay de la Meurth mianowany został, żywym oędz-lem nieb zapieczniwa oczyszczay. "Sztandary buntowników, mowi on, powiewają przed bramami Paryża i przed oczyma prawie reprezentantow narodowych. Nieprzyjaciele nasi gotują nam grob powszechny. — Bez zgody zginęliśmy! Żądam iak nypredszego ustanowienia nowego i lepszego urządzenia towarzystw narodowych i klubow przez które duch powszechny mógł by być ożywiosym." Cornet mianowany jest prezydentem rady starszych.

*Z Hamburga d. 10 Sierpnia.*

Przybyły z Kopenbahi kuryer przyniósł nam wiadomość, że ambasador Rosyyski przy dworze Duńskim baron Krudner wezwał rząd Duński do przystąpienia do koalicji przeciw rzeczypospolitej Francuzkiej. Lecz dwor Duński nie mogąc natychmiast na takowe wezwanie dać zaspakajającej odpowiedzi, rzeczonny przeto ambasador gotował się do wyjazdu. — Rząd Rosyyski powtórnie żądał wydania w ręce Anglików aresztowanych tu zieznanonych Irlandczyków. Wymawia no się nieprzyzwoitością takowego kroku; gdyby ten od Xiążąt cyrkułu potwierdzonym nie został. Imperator Rosyyski nie zdaie być content z tey odpowiedzi, ponieważ jeden z iego woiennych okrętów zabrał statek miasta naszego przeznaczony do Dieppe.

*Z Bremen d. 11 Sierpnia.*

Sinfeta przystąpiła tu do iedney osoby w charakterze publicznym będącej wczoraj w wieczor przyniosła iey wiadomość, że dwor Duński do koalicji przystąpił.

*Z Wenecyi d. 8. Sierpnia.*

List pisany z Medyolanu od iednego Neapolitańskiego patrioty pod dniem 2. sierpnia mieści w sobie co następuje:

„Zwycięztwo zupełnie opuściło sztandary wolności, wszędzie nieprzyjaciele zwyciężają. Mantua, Al sandrya doznały losu Neapolu i Liworna; te dwie twierdze itdyna nadzieia patriotów są w mocy wojsk Austryacko Rosyyskich, które zostawiwszy tam słabe załogi, udały się przeciw jenerałowi Moreau dla wypędzenia go z krajow rzpltej Liguryyskiej i przecięcia mu wszelkiego do cofania się sposobu. Te smutne wiadomości napełniły pomieszaniem i trwogą wszystkich przyjaciol Francuzow. W Rzymie nade wszystko przestraszeni republikanie podwoili bacność i środki dążące do scalenia powszechnego. Miasto ogłoszono w stanie oblężenia, a wszystkie cywilne władze zawieszono zostaly. Senat, Konsulat i Trybunat, żadney więcej nie mają władzy. J nerał Francuzki ogłosił się dyktatorem, a Bertolio utrzymuje się zawsze przy imieniu i władzy król Rzymianów. To zgwałcenie wszystkich praw ludu dopełnione przez iego urzędników sprawiło wielkie szemranie i żywe skargi, co powodem było dyktatorowi Francuzkiemu do zaaresztowania około 300 do 400 wszelkiego wieku i płci osób, które zamknięto w Bastilii nazywanej zamkiem S. Anioła, gdzie przeprowadzono także 3 do 4 tysięcy niewolników z bywstego klasztoru Konwertystów. W krótcie wszyscy obywatele Rzymscy iako zakładnicy uważani będą, i już liczba niewolników przenosi liczbę z łogi. Całe Włochy przeklinają agentow ludu, które-

go przed 2 laty, głosiły waleczność poświęcenie się i dobroczynność. Wydzierstwa, łostrostwa i niesłychane przykrości wykonane przez następców niesmiertelnego Buonapartego czynią na zawsze w nieszczęśliwych tych okolicach imię Francuzów nie-nawistnym, i robią nowe ich tam wkróczenie niepodobnym. Przelełam krew moją za wolność mojej oyczyzny; cudem uniknąłem śmierci na którą mnie wraz z memi nieszczęśliwymi towarzyszami, xiądz Ruffo przeznaczył; mniemałem w Rzymie znaleźć schronienie dla wolnych ludzi, lecz zamiast tego, dwóch tam zastałem tyranów. Wypędzono bez litości wszystkich republikanów z Rzymu dla zaludnienia go wojskami, Francuskimi, które uszły rzezi. W momencie gdy opuścił to miasto, zgromadzały się te wojska do zamku S. Anioła. Wojska Neapolitańskie były o mil 9 od Rzymu odległe, a wojska Austriacko Rosyjskie i Tureckie oblegały od morza i lądu Ankonę i Civitavecchia...

*Z Wenecyi d. 9. Sierpnia.*

Statek przybyły tu a wczorayszego z Sinigaglia przywiósł wiadomość, że Austriacy zdobyli zamek o mil dwie od Ankony leżący, w którym 100 Francuzów w niewolę zabrali i 6 armat zdobyli. Gdy twierdza ta leży nad rzeką Flumicena na której mieszkańcy Ankony mają swoje młyny, zdobycie to przeto dosyć jest ważnym. Liczba Austriaków i insurgentów zgromadzających się około Ankony, donosi do 12 tysięcy ludzi. Niebawnie oblężenie ma się rozgorząć.

*Z Stuttgardu d. 10. Sierpnia.*

Podług listu z Szafhasen pod dniem 18, miały zayść ustawiczne i bardzo krwawo utarczki od dnia 14 do 17 między armią Arcy Xcía Karola i jenerała Malseny, skut-

kiem których było cofnięcie się Francuzów, a Arcy Xzę przeniósł iak mówią główną kwaterę z Klotten do Erdingen.

*Z Bruxelli d. 15. Sierpnia.*

Wyrok dyrektorjatu wykowawczego upoważnia jenerałów Bonnard i Micas pierwszego dowodzącego 24, a drugiego 25 dywizyą wzięcia w rekwizycyą kolonn w poruszeniu będących w departamentach północy, Aine, Pas du Calais, aby się udały do Belgium; kolomoy te użyte będą do utrzymania porządku i spokojności wewnątrz w przypadku wylądowania woysk Angielsko Rosyjskich, i jedynie w gwałtowney potrzebie użyte być mogą.

Jenerał Bonnard dzisłay ma przybyć do Bruzes. Mały oddział złożony z piechoty i artyleryi lekkiej pierwey tam przybył. Wokolicach Blakemberga i Ostendy zaayduie się już kilka woiennych szalup, za niemi przybędzie kilka woiennych statków które uzbraiają w Dunkierce i pomiędzy którymi zaayduie się kilka fregat. Wszystko to składać będzie eskadrę przeznaczoną do bronienia przystępu do brzegów naszym. Kroki użyte przez jenerała Tilli dla zniszczenia rozbojnikow były tak skuteczne, że las Soignes zupełnie jest z nich oczyszczony.

*Z Hamburga d. Sierpnia.*

Pierwsza dywizya woysk Rosyjskich wsiadła na okręty w Reval i z trzy nastą liniowemi okrętami wyszła na morze. Gazeta Petersburska donosi, iż hrabia Viomenil kommandantem korpusu woyska, który zostawał pod rozkazami jenerała leytnanta hrabiego Lengeron mianowanym został, lecz że z powodu swojej młodości i małego doświadczenia, stopnia tego przyjąć niechciał.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 8 WRZEŚNIA 1799.
 

---

## R O Z P O R Z A D Z E N I E.

*Cesarsko Krolewskiego Krolestwa Galicyi Zachodniej Appellacyynego Trybunału.*

Ponieważ rozporządzenie z strony tutejszego Ces. Krol. Appellacyynego Trybunału pod dniem 1 sierpnia 1796 r. wydane, i w druku obwieszzone mocą którego nakazane było: ażeby każda strona, której w treści sądowej proźbę do tutejszego C. K. Appellacyynego Trybunału lub też do C. K. Sądów Szlacheckich podać wypada, w teźe swojej proźbie, nie tylko imię i przezwisko, ale też stan swoj i godność swoję tudzież miejsce pomieszkania, niemniej cyrkuł wymieniła, ci zaś, którzy w miastach lub większych miasteczkach albo wsiach zostają, ulicę i numer domu, w którym mieszkaia wyrażeli; powinie od stron nie zachowuje się i tym sposobem rezolucye nie mogące być expedyowane coraz narastają, przeto dla uniknienia z tąd wypływającego nieporządku wszystkim, którym na tem zależy, niniejszemi powtórnie nakazuje się, iżby każdy proźbę podający nie tylko imię i nazwisko swoje, ale też i miejsce pomieszkania swego, tudzież cyrkuł, ci zaś którzy w większych miastach zostają, numer domu i ulicę tym pewnie w swojej proźbie wyrażili ile gdyby taka niedostateczna proźba podana była, żadna rezolucya na teź nie nastąpi. Dan w Krakowie dnia 6 Sierpnia 1799.

*Wittorf.*

 Z Rady C. K. Appellacyynego Trybunału Galicyi Zachodniej.  
*Hottmann.*  
*Wimberg.*
*Z Stuttgardu d. 21. Sierpnia.*

Wiadomości któreśmy pod dniem wczorajszym z Szwajcaryi odebrali nie zupełnie się potwierdziły. Nicodmienną jednak jest rzeczą że główna kwatery Arcy Xcia Karola z Klotten do Erdiogen przeniesioną została, lecz nie zdaje się aby między dniami 15 i 16 miały zająć waż-

ne rozprawy między obustronnemi armiami i żeby Francuzi opuścić potężenia które dotąd zajmowali, przymuszeni byli. Dnia 17 były i szczy przy Zurich małe utarczki i w tymże czasie słyszano strzelanie zermat od strony Baden co podobnieź sprzeciwiałoby się rozgłoszonej wczoraj wiadomości, że Arcy Xcie Karol przeszedł z

swoją armią za rzekę Aarę w nocy z dnia 16 na 17. Z drugiey strony w czasie gdy Francuzi uderzyli dnia 14 na woyska Austryackie przy Zurich, walczone także na lewym skrzydle w małych kantonach gdzie dowodzą jenerałowie, z strony Austryackiey Jellachich, a z Francuzkiey Lecourbe, po dług doniesień które aż dotąd odbieramy bitwy te nieukonczyły się z korzyścią Austryaków a nawet jenerał Jellachich za Schwitz i Einseideln miał bydź odpartym. Dnia 15 słyszano znowu w tey samey stronie strzelanie z armat; lecz nie wiemy dotąd co się tam działo, mowią tylko iż Francuzi którzy zaięli Schwitz i Einseideln ~~nożnie~~ znowu je opuścili.

Dnia 16 dwa regimenta piechoty Gommigen i Bendera ruszyły z okolic Zurich dążąc na wzmocnienie jenerała Jellachich Tegoż dnia dwie pierwsze dywizye woyska posiłkowego Rosyyskiego które przybyły już były do Schafhausen, odebrały rozkaz udania się spieszno ku Zurich. D. 18 przybyła trzecia dywizya i stanęła obozem przy Schafhausen. Większa część licznych bagażów woyska Rosyyskiego za rozkazem Arcy Xcia Karola do Stocka h odesłaną została. List jeden z Zurich pisany mieści w sobie oaszły na dniu 14 w bliskości tego miasta rozprawie co następuje. "Walka bardzo krwawa i uporczywa była w wsi Wallishofen i iey okolicach, tudzież w Kratz. W położeniu tym nieznaidował się tylko pułk Szwaycarski będący na żołdzie Angielskim który zostawszy wzmocniony kilkudziesiąt husarami trzymał się przez godzin około 7 z nadzwyczajną walecznością przeciw daleko mocniejszemu oddziałowi nieprzyjaciół, złożonemu z Francuzow, Szwayca-

row, pułku Helweckiego i mieszkanców brzegow jeziora Zurich, którzy złączyli się z woyskami Francuzkiemi. Ci ostatni, a nadewszystko strzelcy z pomiędzy mieszkanców nadbrzeżnych jeziora ubili z niego wielu ludzi. Nakoniec o godzinie 10 opuścić Wallishofen i z przyczyny nieod-ysłała posiłkow cofnąć się przymuszonym został, później jednak dostawszy posiłkow przysmusił nawrtaiem Francuzow do opuszczenia Wallishofen i cofnięcia się do swoich dawniejszych stanowisk. Stratę Austryaków podają 240 w raniionych 150 i 40 koni w zabitych; Szwaycarowie mieli 22 raniionych i wielu zabitych ludzi."

Dnia 16 przybył do Zurich wcale nie spodziewanie Xiądz Lawater. Mowią także, że tam był Pichegru i po krótkim zabawieniu do Niemczech pojechał.

Dyrektoryat Helwecki uczynił rządowi Francuzkiemu ofiary dążące do zapewnienia utrzymania woysk jego, lecz z warunkiem aby nie sprzyiano ani pobłażano w łupieztwach chciwym i krwawym kommissarzom: oświadczył oraz, że gotów jest dać przodem pieniędzy na zakupienie żywności, z wyraźnym jednak ostrzeżeniem jeżeli woysko Francuzkie będzie wierne dobremu porządkowi i sprawiedliwości. Wszyscy cudzoziemcy, którzy paszportami podług przepisanych reguł opatrzeni nie byli, wszyscy włóczęgi, lub grający rolę wysłańców, w dystrykcie Stanz aresztowanemi zostali i do publicznych robot są użyci. Do okręgow wiejskich w kantonie Glaris wydano odezwę w celu zachęcenia ich do przyjęcia nowej konstytucyi. — Kuryer przybyły dnia 7 z Berna do Paryża przywiózł dyrektoryatowi Francuzkiemu żywy obraz niniejszego

Szwajcaryi stanu i wszelkich nieszczęść, dni trzy pojechał do Lauzany, wposąg za na które Francya kraj ten wystawiła; i wysłanie tego najszybciej ściaga się mówią, iż krok ten odniósł skutek iakie do armii Alpeyskiej, która się w kantonie Lemañskim zgromadza. Jeden z dyrektorow z pozwoleniem bawienia w drodze

DONIESIENIA.

*W Kameralnym państwie Jaworzno w dystrykcie Olkuszowskim leżącym, które to państwo z osad Jaworzno, Byczyn, Dombrowa, Długoszyn, Bukowno, Bur, i ziemey części wioski Cieszkowice składa się, w prowadzona była dotąd arenda wodki, podług ktorey żył ieden z obowiązał się w roku iednym 4200 garcy dworskiej wodki na wyszynk odebrać, przytym wolno było z miankowanemu arendarzowi wodki, szynkarzow do dworskich karczm przyzywać.*

*Arędarzowi pomienionemu także osobliwa dworska gorzelnia przywłaszczona została, aby w takowey dla swej spekulacyi wodkę pędzić, lecz takowe tylko hurtem to jest w beczkach zaobrybem Dominiu sprzedawać mógł.*

*Ponieważ więc te obiasnione zaarędowanie wodki d. 31 Października r. b. kończyć się ma, ninieyszemi się zatym do wiadomości każdego podaie, iż one zaarędowanie dnia 18 przyszłego miesiąca wrzesnia wzwyczajney przedpołudniowey godzinie w kancelaryi C. K. prefektury kameralny Jaworzno na trzy po sobie następująco lata przez publiczną licytacyą wypuszczzone będą i że każdy chęć licytowania mający reygeld (czyli sumnę wadymonialną (250 zł. ryn. przed licytacyą złożyć powinien. Z C. K. zachodney Galicyi dobr rządowych administracyi. W Krakowie dnia 30 sierpnia 1799.*

*de Saydelli sekretarz.*

*Magistrat C. K. Miasta Stołeczney Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, że na proźbę JP. Jerzego Windischbauer kuratora masy krydalney niegdy zmarłego Jozefa Hietzgera dla zadość uczynienia wierzytelom teyże masy, kamienice dwie to jest pod Nrem 372 zł. ryn. 10,080 xr. 17 na ulicy Szczepańskiej, i druga pod Nrem 382 na ulicy żydowska rzeczony zł. ryn. 2005 xr. 20 sądownie oszacowane, w mieyscu izby sądowey na powtore dnia 30 wrzesnia r. b. za gotowe pieniądze sprzedane będą. Kupna zatym życzący sobie tych kamienic w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować się mają. Kondycya zaś oraz ciężary do tych kamienic ściągające się w regestraturze kuźszego czasu przeżyrzeć im uolno. Dan w Krakowie d. 29 sierpnia 1799.*

*W stałości zdrowia JW. Prezesa.*

*M. Wohlmann.*

*W. Bartsch.*

*J. Wytyszkiewicz.*

**Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz. Krakowa.**  
*Ig: de Nikolodon, sekr.*

*Magistrat C. K. Miasta Stołeczney Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż na żądanie sukcesorow wieloletnych niegdy zmarley JP. Elżbiety Scheiatowey iako to: JP. Franciszka Scheidta swoim i braci Jana i Antoniego imieniem czyniącego tudzież JP. Urszuli z Scheidtow Mosardowey różne rzeczy ruchome, to jest. Cyna, miedź, suknie, ptutna, rzeczy stolarskie, i tym podobne, w własney kamienicy sekcyi I. miasta tegoż pod Nrem 263 stojącej na dniu 19 wrzesnia r. b. o godzinie 10 ra-*

no i następujących dni kontynuując, za gotowe pieniądze więcej dającemu przez publiczną licytacyą sprzedawane będą.

Mający tedy chęć kupienia takowej ruchomości, na pomianionym terminie i miejscu przybyć mogą. Dan w Krakowie dnia 3 września 1799.

W słabości zdrowia JW. Prezesa.

M. Wohlmann

W. Bzt:ch.

J. Wytylszkiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Ig. do Nikoladon, sek.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią edyktem niniejszym: że na żądanie Pana Stanisława Bystrzanowskiego i braci Ciesławowicz z przyległością Borków w cyrkule kieleckim leżące, Pana Józefa Gutowskiego dziedziczne, dnia Listopada roku bieżącego o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyą w C. K. forum tutejszym odbywać się mającą sprzedane będą, a to pod tym warunkiem.

1mo. Że P. Stanisław Bystrzanowski z szacunku dobr., jaki się z licytacyi okaże, w summie 34 454 zł. pol. wraz z prawem od summy 70,000 zł. pol. od dnia 24 maja 1792 aż do dnia 23 czerwca 1798 roku; odstąpi zaś do Pana Istotowskiego tylko od summy 34 454 zł. pol. po 700 sta rachować się mającą, niemniej i za prawą expens i kondemnację w gotowiznie zaraz po skończonej licytacyi od kupiciela dobr. tych zaspokoionym być żąda.

2do. Tymże Edyktem wszyscy wierzyciele bezpieczeństwa czyli hypotek, mający, bez nadziei dalszej osobnej licytacyi wzywają się, tak dolece: że owi, którzy w terminie naznaczonym, to jest przed dniem 19 listopada r. b. niezgłoszą się, ani przeciw kupicielowi tych dobr., ani do dobr. samych za niego już prawa mieć nie będą, ale satysfakcyi swojej z szacunku dobr. sprzedanych lub zianego majątku dłużnika poszukiwać będą musieli.

Życzącym sobie tych dobr. nabyć wolno jest detakcyą onychże w C. K. Sądów tutejszych regisraturze przeyrzeć sobie lub przez kopiać wyjąć.

W Krakowie d. 10 Sierpnia 1799

W nieprawdomości JW. Prezesa.

Kraus

Jan Morak

Chrasiuński.

Z Rady Ces. Krol. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Ascher.

C. K. Sąd szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Karolowi Głębockiemu, że Pani Zofia z Dłuskich Głębocka u sądów tych, o zapłacenie summy 44,000 zł. pol. z prowizyą, zażobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te. nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzičných znany się, iemuż Karolowi Głębockiemu adwokata tutejszego P. Bienkiewiczza, z tego szkodzącego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby d. 4 Listopada 1799 r. sam stanął albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przest.ł, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i po usług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; w przeciwnym razie bowiem wszelką niedogodaść

z zaniechania wyniknąć mogącą, samby sobie podług Opiewu C. K. praw, przypisać  
był winien.

Pod niabytność Jasn. Wielmożnego Prezesa.

Kraufs

Olechowski.

Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie d. 5 Sierpnia 1799.

Elsner.

Magistrat C. K. Miasta stołecznego Krakowa niniejszemi podaie do wiadomości, iż na mocy rezolucyi wysokiego C. K. Appellacyjnego Trybunału pod dniem 19 Lipca r. b. do Nru. 2338 wypadley, nowy termin licytacyi kamienicy niegdy zmarłego Jana Piaseckiego na ulicy Swieckiej w sekcyi I. miasta tegoż pod Nrem 333 stojącej na dniu 14 października r. b. a gołzynie 10 r. no w tuteyszym ratuszu izbie komisysjonalny odprawić się mający oznaczony jest, i wspomniona kamienica na tymże terminie więcej dłużącemu za gotowe pieniądze sprzedaną zostanie.

Wszyscy zatem mający chęć nabycia teyże kamienicy na pomienionym terminie i miejscu przybydź i konducyę kupni w tuteyszej registraturze przyrz.ć mogą.

Dan w Krakowie dnia 3 Września 1799 roku.

W słabości ur. owia JW. Prezesa.

M Wohlmann.

J Wityszkiewicz.

W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz. Krakowa.

Jg de Nikoledon, sekr.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Elykt. te Panu Adamowi Walewskiemu, że Pan Romuald Walewski jako opiekun Jędrzeia, Jozefa i Anny Pisarzewskich u Sądow tych, o zapłacone summy 51,000 zł. pol. z prowiwą, załobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosit.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obywatelny zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuz Adamowi Walewskiemu adwokata tuteyszego Pana Zarzeckiego z jego szkoda i jego kosztom zastępcą postanowit, z którym proci ten podług przepisu ordynacyi sądozey rozpocznie się, i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym koń em upomina się, ażeby dnia 30 października r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swojego dowodę te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tuteyszym wzmienił, i podług przepisu tych środków prawa używał które do swęj obrony za najsukuteczniejsze osz.ści, gdyż w przeciwnym razie wszelką nieogodość i zaniechania wyniknąć mogącą, samby sobie podług Opiewu C. K. praw. przypisać był winien.

Pod niabytność JW. Prezesa.

Kraufs

Jozef de Konensfel.

Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.  
W Krakowie d. 5 Sierpnia 1799 roku.

Ur. Jan Gurski rodem z miasta Zatora 5 mil od Krakowa, ożeniwszy się w Warszawie w czasie rewolucyynym z Ur. Ewą Kozłowską i nie mieszcząc z nią życia siela dui gdy przy zlobyści i spaleciu Pagi niewie gdzie się podziat, czy życie lub nie uprasza wie każdego na miłość ludzkości, aby kto miawszy jakkolwiek wiadomość raczył onęj donieść, lub ona jeżeli życie aby się w przeciągu 3 miesięcy od tna dzisiejszego w mieście Zatorze osobiscie stawitą gdyz tego interesu, słubny wymaga. W Zatorze dnia 1 września 1799 roku.

C. K. Sądy szlacheckie Lubliskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Elyktem J. J. Franciszce z Krasnustich Xięcia Karola de Saxe Króla Polskiego sypa małzonce

tużież J. W. Anieli ze Swidańskich Szymanowski Franciszek ze Swidańskich Kuzłowy, Mariannie, Zofii, Bonie i Krystynie Swidańskim, Katarzynie z Małachowskich Grabiński, Stanisławowi Małachowskiemu, Antoninie Krasieński, Józefowi, i Karolowi Steckim, że J. W. Katarzyna Małachowska matka tudzież Bogusław Kretowicz kurator małoletnich po niegdy Antonim Małachowskim pozostałych sprawę przeciwko sobie przez Urodzonych Maryannę z Domańskich i Szymona Boruckich Małżonków, tudzież Pawła Remiszewskiego o zapłaceniu summy 2000 zł. pol. wytoczoną na nich pozwanym do zastępowania zwrocili, i tym końcem żalobę zastępowczo na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduj się, im patrona tutejszego Jmć Pana Zarańskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest na dzień 9ty września r. b. sami się stawili albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie, przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 16 maja 1799.

*Ægrotante Ilmo. Domino Præside.*

*Einberg.*

*Vrabz.*

*Purischer.*

*Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.*

*Gangel.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Mikołajowi Geritz, że Pan Antoni Noszarzewski, o sumnę 2500 czer. zło. przeciwko małsiej krydalney Jana Erika Potockiego zalikwidować się mający sprawę na niego przeniosł, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduie się, onemuż patrona tutejszego Urodz. Pawłowskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 11 września 1799 sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tym wymienil i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie 27 maja 1799.

*Ægrotante Ilmo. Domino Præside.*

*Einberg.*

*Purtscher.*

*Renkheim.*

*Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Gallicie Occidentalis.*

*Dostenberg.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym edyktem Panu Jozefowi Rogalińskiemu, że Pan Antoni Noszarzewski o sumnę 1900 czer. zł. przeciwko małsiej krydalney Jana Erika Potockiego likwidować się mający, na niego nieprzytomnego sprawę przeniosł, o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduie się, iemuż patrona tutejszego Ur. Węglińskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony

testanie; on przede edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym te  
test dnia 10 września 1799 sam się stawiał, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody te zasiępę  
wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wy-  
mienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskute-  
czniejsze osądzi; gdyz inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C.  
K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Ign. Pietruthi.  
Gruszecki  
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublinensis Galiciæ  
Occidentalis.

Gangel.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Clementi Abruto-  
wicz, medio præsentis edicti hinc insinuatur, quod nigrum Generosus Florentinus Joannes Gorski  
ad Forum hocce adversus, eum & Litis Consortes in causa puncto solutionis summæ 20,000 fl. Libel-  
lum porrexerit Judicique opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob  
ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci  
degentem advocatum Gensum Janiszowski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit,  
cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judicarii Codicis  
agitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies aut ipse com-  
pareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique  
alium quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea Juris  
adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficaciam esse judicaverit, utpote quod secus ad-  
versas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit, ita enim sanciunt præscriptæ  
pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ign. Pietruski.  
Gruszecki.  
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 4 Junii 1799.

Gangel.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Magnifico Joanni  
Suffezynski, Medio præsentis edicti hinc insinatur, quod nimirum successores post illum Adamum  
Szeluta relictæ ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto solutionis summæ 100 Nrum. Libellum  
porrexerint Judicique opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ig-  
notum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degen-  
tem advocatum Gensum Janiszowski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cum-  
quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judicarii Codicis agi-  
tatur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies suam Exceptio-  
nem porrigat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel  
denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto  
ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficaciam esse judicaverit utpote quod se-  
cus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit ita enim sanciunt præ-  
scriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Agrotante Illmo Domino Præsede.  
Einberg.  
Vrabets.  
Purtseher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 5 Junii 1799  
Dorstenberg.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis omnibus & singulis quorum interest, aut quo-  
quo demum modo interesse poterit, medio præsentis publici edicti notum redditur. Ad postulationem  
huius Cæs. Reg. Officii Fiscalis pro Re Convetus Montalinum Discalceatarum Carmelitanarum Lubli-  
nensium agentis in conformitate Resolutionis sub hodierno emanatæ post concessis in ordine tentandæ  
& non effectuatæ Complationis prorogationes, denovo licitationem domus hic Lublini in Platea Ju-  
daica sub Nro. 159 situatæ Judæi Szaul Herszkowicz propriæ in via executionis quod debitum 576 f. p.  
concessam esse in cujus consequentiam novus terminus pro peragenda hacce licitatione pro die 16 Julii  
a. c. 1799 hora 9 mane in loco judicii hinc præfixus habetur, ubi questionis domus juxta expeditum  
actum detaxationis ad prærium 1636 f. p. judicialiter æstimata, non nisi erga paratam pecuniam plus  
offerenti disvendetur, ita ut accedens ad hanc licitationem liciti prætio securitatem demonstrat, &

blatum per se quantum videlicet medietatem intra 24 dies altarum vero medietatem in sex mensibus ad iudiciale depositum magistratus comportare tenebitur, in quantum vero in hoc termino domus illa in detraxito pretio disvendi non possit, etiam infra detraxatum quantum vendetur. Datum Lublini die 7 Augusti 1799.

*Vrabetz.*  
*M. Greber.*  
*A. Stefanowski.*

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.  
*Zykiewicz, secretarius.*

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio presentis Edicti iisquorum interest notum redditur a Magistratu presentis concessum esse, Quatenus in consequentiam requisitionis inclit Magistrate Varsaviensis concursus creditorum super substantia post Varsavia defunctum Michaelem Jaboński hic Lublini remansa in capitali summa 22,535 f. p. & quidem in Lapidea Zgliczyńska vocitata hic Lublini in suburbio Cracoviensi sub Nr. 80 sita hærenti consistens aperiat. His proinde quem libet qui ad formandam quam vis adversus eandem obratam substantiam presentem nem jus se habere crederet, admoneri, ut usq; ad diem 30 septembris a. c. 1799 prætensionem suam medio porrigendæ adversus constitutum in persona advocati Domini Francisci Grzymkowski curatorem ad lites quales processus ordinarii forma requirit libelli actionalis ad hunc Magistratum eo certius exhibeat, in quo libello non solum deliquiditate actionis suæ sed etiam de jure, vi cujus in hac vel alia classe collocari petat, valide doceat, quod nimirum secus post lapsam præfixi termini tempus, nemo sit amplius audiendus, & ii qui eo usq; prætensiones suas in bujati magistratu non denuntiaverint, tum quoque sint præcludendi, si ipsis revera compensationis etiam jus competeret, vel etiam actioni suæ per hypothecam rei immobilis ad obratam substantiam spectantis cautum esset adeo ut hujusmodi creditores, si forte huic substantiæ aliquid debeant, non obstante quod ipsis alioquin competisset proprietatis, vel hypothecæ debitum solvere teneantur. His igitur qui libet conformiter agito, sibiq; a damno caveto, hæc enim dictant sancitæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris leges. Datum Lublini die 7 Augusti 1799.

*Vrabetz.*  
*M. Greber.*  
*Ad. Stefanowski*

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.  
*Zykiewicz, secretarius.*

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio publici Edicti omnibus & singulis quorum interest notum redditur. Ad petitionem creditorum olim defuncti Vilhelmi Kolchans apothecarii Lublinensis in ordine licitationis domus C. d. Kolchansiana hic Lublini in suburbio Cracoviensi sub Nr. 38 situatæ secundum terminum pro die 23 septembris a. c. 1799 hora 4 mane in loco iudicii præfixum haberi ubi præmissa domus juxta prætium 22,000 f. p. per decretum liquidationis dd. 19 februarii 1789 diminutum plus offerenti disvendetur eo addito quod plus offerenti liberum sit cum creditoribus ratione oblatis per se quanti convenire secus vero ille tale oblatum quantum ad depositum iudiciale comportare tenebitur. Datum Lublini die 8va Augusti 1799.

*Vrabetz.*  
*M. Greber.*  
*A. Stefanowski.*

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.  
*Zykiewicz, secr.*

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym edyktem wszystkim ktorym na tym z leżyc może: że Justyna Zielńska Panna dnia 23 listopada 1798 roku umarła zostawiszy testament. przez ktorey większą część majątku swojego na legata czyli zapisy rozrzadziła, a w ten sposob czystego majątku tylko 3 zł ryn. 22 gr zostawiła. Wszyscy z tym prawo sukcesy do tego majątku mieć mogacy wywołają się, ażeby podług przepisu prawa cywilnego części II. §. 628. Deklaracyą swoią względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciagu roku iednego następnego przed sadowi tuteyszym podali. W Krakowie dnia 3 Sierpnia 1799.

Pod ob. b. toś JW. Przecsa.

*Krauss.*  
*Jan Morak.*  
*Chrastiański.*

Z Rady C. K. sadow szlacheckich Krakowskich  
Galicyi zachodniej.

*Ascher.*